

# Długosz w słonecznej Italii

Autor: Jarosław Bloch  
16.05.2010.  
Zmieniony 16.05.2010.

Po raz kolejny potwierdziło się powieźdzenie, że pod koniec kwietnia Długosz przywozi do Bibione pogodę. W tym roku przywieźliśmy do Włoch pogodę czerwcową. Przez cały okres pobytu świeciło słońce a temperatury nie spadały poniżej dwudziestu stopni, maksymalnie osiągały nawet dwadzieścia osiem stopni i to w cieniu. Przy takich temperaturach woda w Adriatyku, który w okolicach Bibione jest dość płytki, nagrzewa się bardzo szybko i kto chciał mógł skorzystać z kąpieli w morzu cieplejszym i bardziej słonym niż nasz Bałtyk.

## Bibione - Latarnia o zachodzie Słońca

W takich okolicznościach wszystkim dopisywały humory i z pewnością wyjazd ten pozostanie długo w pamięci każdego uczestnika wycieczki. Tym bardziej, że oprócz wylegiwania na plaży zwiedziliśmy szereg ciekawych miejsc takich jak Wenecja, Werona, Padwa, Aquilea i Triest. Widok starożytnych i średniowiecznych zabytków, był tym bardziej atrakcyjny, gdy mogliśmy podziwiać te zabytki w pełnym słońcu. W takich warunkach pogodowych nawet aparat fotograficzny robi lepsze zdjęcia.

Będziemy wspominać też pobyt w Gardalandzie, największym w północnych Włoszech lunaparku, którego jedyną wadą jest to, że czas w nim tak szybko mija. Mimo to kto chciał i się nie bał, skorzystał nawet kilkakrotnie z atrakcji, które oferuje Gardaland. Tym bardziej, że takich rollercoasterów próżno szukać w chorzowskim Wesołym Miasteczku oraz w innych miastach Polski.

Pogoda we Włoszech skończyła się wraz... z naszym wyjazdem i w kolejnym tygodniu turyści, którzy tam przyjechali zastali zimno i deszcz. W najbliższym czasie na stronie Długosza pojawi się fotoreportaż z wycieczki do słonecznych Włoch.

prof. Jarosław Bloch